

5-lecie Schroniska dla Zwierząt w Tomarynach

Piąte urodziny Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Tomarynach były dniem szczególnie radosnym przede wszystkim dla czworonożnych podopiecznych placówki. Wiele osób postanowiło poświęcić sobotni dzień, by zabrać psiaki na spacer. Wśród gości znalazł się także starosta olsztyński, który nie przyjechał z pustymi rękoma. Dzięki wsparciu firmy BioFeed Sp. z o.o. z Zalewa oraz ofiarności pracowników Starostwa Powiatowego w Olsztynie Andrzej Abako mógł przekazać schronisku całą zawartość bagażnika samochodowego, a znalazły się w nim worki z karmą dla zwierząt, karton piłek, kołdry i poduszki.

- Na ręce szefostwa Schroniska składam serdeczne podziękowania pracownikom, wolontariuszom i wszystkim tym, którzy mają dobre serca i opiekują się zwierzętami. Robicie bardzo dobrą robotę. Chciałbym, by nie trzeba było otwierać nowych schronisk, a wręcz przeciwnie, by nadszedł czas, gdy można będzie je zamknąć, bo każde zwierzę znajdzie ciepły i kochający dom - mówi starosta.

Głos zabrali także były starosta Adam Sierzputowski, zastępca wójta gminy Gietrzwałd Dorota Grzeszczuk oraz przewodniczący Warmińskiego Związku Gmin Janusz Sypiański. Z kolei Monika Kulesza, kierownik Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Tomarynach podsumowała działalność placówki. Jak się okazuje w ciągu 5 lat schronisko przyjęło 1100 psów, z czego 900 trafiło do dobrych domów.

Przytulisko w Tomarynach to pierwsze w województwie warmińsko-mazurskim międzygminne schronisko. Dziewięć gmin: Gietrzwałd, Stawiguda, Jonkowo, Świątki, Dobre Miasto, Olsztynek, Purda, Barczewo i Dywity postanowiło konstruktywnie zareagować na szeroko rozumiany problem bezdomności zwierząt, budując obiekt, który będzie przyjmował bezdomne psy. Poza opieką, poszukiwaniem domów i promocją adopcji, schronisko wykonuje również obowiązkowe zabiegi kastracji i sterylizacji przebywających w nim psów i suczek, celem ograniczenia populacji zwierząt. Jak każda tego typu placówka, również w Tomarynach problemem jest brak wystarczających środków finansowych. Zachęcamy więc do wspierania schroniska, a przede wszystkim do odwiedzin psiaków i zabierania ich na spacer.

Jak można pomóc schronisku?

- wyprowadzać psy, pielęgnować je i socjalizować
- zbierać karmę i akcesoria dla psów oraz koce, ręczniki itp.
- szukać domów dla psiaków poprzez znajomych, plakaty, internet (ogłoszenia na fb i innych portalach)
- brać udział w wizytach przed- i po adopcyjnych
- organizując transport psiaków do nowych domów
- dając psu dom tymczasowy
- pomagając w organizacji koncertów, festynów, wystaw i innych działań na rzecz poprawy dobrostanu zwierząt

Dlaczego dla psa jest tak ważny kontakt z człowiekiem?

Pies został przez człowieka oswojony i psiaki w genach mają potrzebę kontaktu z ludźmi. Nawet przyjazd raz w tygodniu, zabawa lub wyprowadzenie psa na spacer sprawia psu wiele radości i wpływa na jego równowagę psychiczną. Psiak nie dziczeje i nie wpada w depresję. Przebywając z psem i ucząc go podstawowych zachowań w relacji człowiek-pies, zwiększa się jego szanse na adopcję.



Drukuj